



Gdynia, 17 września 2020

Pan Mateusz MORAWIECKI

PREZES

RADY MINISTRÓW

RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dotyczy: Projekt ustawy zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiągniętych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw – Nr projektu UD126

Strona Pracownicza Zespołu Trójstronnego ds. Żeglugi i Rybołówstwa:

- Federacja Związków Zawodowych Marynarzy i Rybaków,
- Krajowa Sekcja Morska Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność”,
- Ogólnopolski Związek Zawodowy Oficerów i Marynarzy

przywołując cel powołania Zespołu oraz jego zadania wyraża niniejszym dezaprobatę dla publicznego zaprezentowania rządowego projektu zmian do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie likwidacji ulgi abolicyjnej.

Całkowity brak konsultacji ze stroną społeczną, ani nawet poinformowania o pracach nad tak istotnymi dla polskich marynarzy zmianami stawiają pod znakiem zapytania sens dialogu społecznego w branży, a co gorsze, szczerą intencję Strony Rządowej, które dotychczas dawały nam

podstawy wzajemnego zaufania i konstruktywnej współpracy na rzecz rozwoju branży morskiej naszego kraju.

Pragniemy przypomnieć, że wprowadzenie ulgi abolicyjnej miało na celu zrównanie obciążeń podatkowych dochodów uzyskiwanych za granicą i opodatkowanych czy to w formie odliczenia proporcjonalnego, czy odliczenia wyłączenia z progresją. W konsekwencji, przy braku dochodów w Polsce obciążenie to spada praktycznie do zera.

Od 2019 roku, z związku z Konwencją MLI, znacząco powiększyła się grupa osób, które są zobowiązane do zgłoszenia polskim służbom fiskalnym dochodów otrzymywanych za granicą. Zmienione także wówczas zostały w wielu wypadkach umowy o UPO, a Rząd zapewniał, że nie będzie to miało wpływu na ulgę abolicyjną.

Istniejące dotychczas przepisy i praktyka ich stosowania dawały organom podatkowym wiedzę o zagranicznych dochodach polskich rezydentów podatkowych tworząc jednocześnie transparentnym proces całej operacji rozliczania podatku.

Likwidacja ulgi abolicyjnej w przypadku marynarza oznacza, że jego dochody uzyskiwane za granicą będą całkowicie opodatkowane w Polsce. Podczas gdy, co nie jest przecież tajemnicą, w wielu państwach, w tym członkach UE, marynarze cieszą się albo zwolnieniami podatkowymi, albo znacznymi redukcjami obciążeń podatkowych. Nadto, owe ulgi podatkowe są zgodne z wytycznymi UE odnośnie dopuszczalnej pomocy państwa.

Zwracamy uwagę, że nie mówimy tu bynajmniej o jakimkolwiek uprzywilejowaniu marynarzy. Proszę bowiem zwrócić uwagę, że ta grupa zawodowa jest od lat dyskryminowana w dostępie do ubezpieczeń społecznych. Polski ustawodawca nie chce, albo nie potrafi uregulować sytuacji ubezpieczeniowej marynarzy zamieszkałych na terenie Polski, do czego nawiasem mówiąc obliguje go ratyfikacja Konwencji MLC 2006.

Wprawdzie do porządku prawnego wprowadzona została niedawno instytucja zwolnienia podatkowego dla marynarzy, ale dotyczy ona wyłącznie, żeglugi międzynarodowej przez przynajmniej 183 dni w roku pod banderami państw UE i EOG, co, biorąc pod uwagę liczbę pracujących tak marynarzy, czyni zwolnienie dość ograniczonym, w sensie liczby marynarzy mogących zeń skorzystać. Przepisy te wskazują na wolę polskiego ustawodawcy, aby jednak

objąć dochody marynarskie ulgami w obciążeniach podatkowych, choć jest to rozwiązanie wybiórcze nie uwzględniające interesów całej grupy zawodowej.

Resumując, opodatkowanie marynarz na zasadach ogólnych może uderzyć w kilkadziesiąt tysięcy polskich rodzin, których byt zależy nierzadko od pracy jednej osoby - zawód marynarza wiąże się z długimi nieobecnościami w domu, co często ogranicza możliwości zarobkowe ich współmałżonków. Jeżeli dodać do tego brak ubezpieczenia społecznego i brak prawa do renty lub emerytury, to w przypadku likwidacji ulgi abolicyjnej, polscy marynarze naprawdę będą mieli prawo czuć, że nie zależy na nich ich własnemu państwu.

ZA STRONĘ SPOŁECZNĄ ZESPOŁU

Jacek Dubiński

Wiceprzewodniczący Zespołu